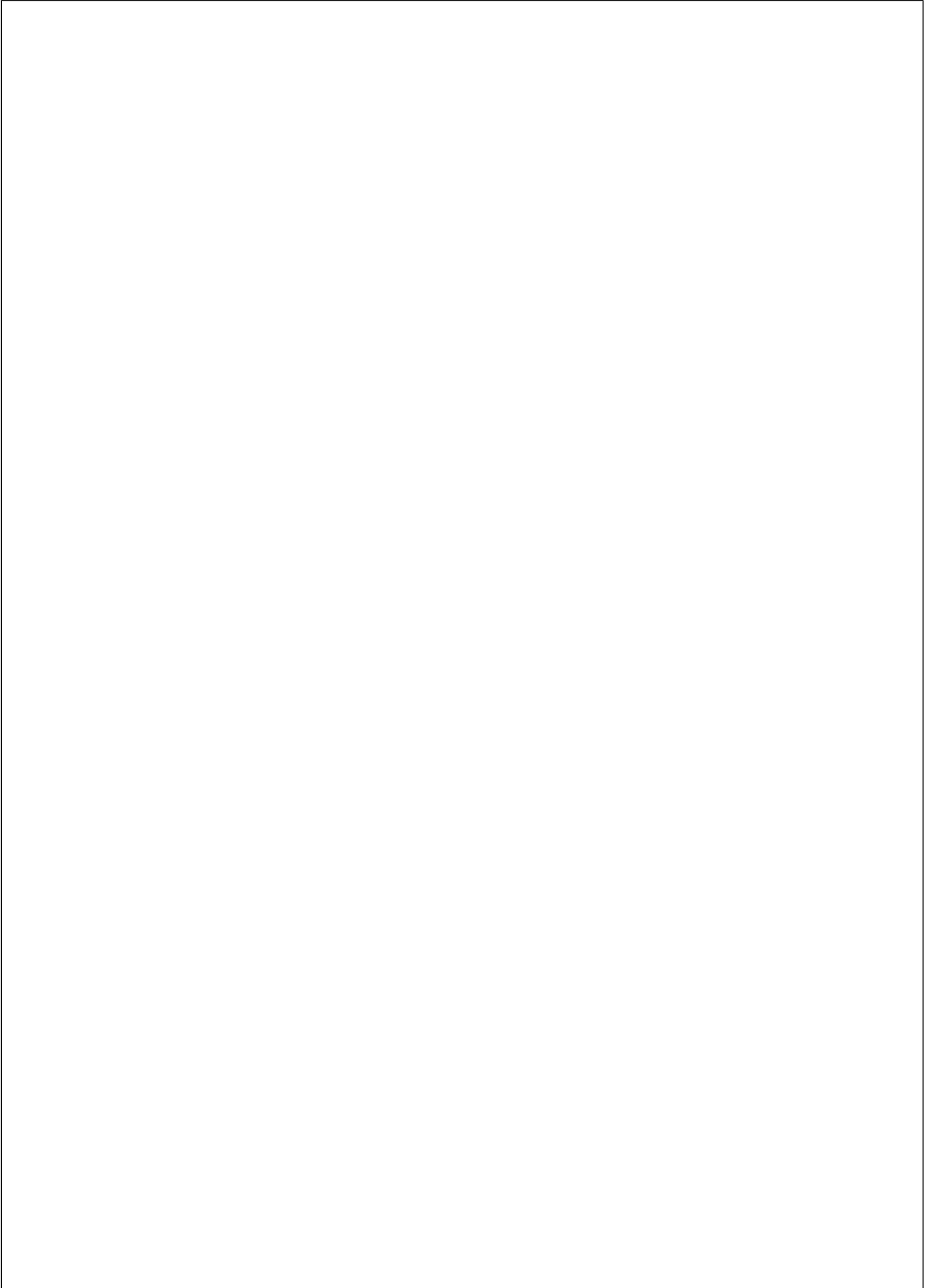


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/201976,Irena-Siwinska-Sztuka-i-czlowieczestwo-w-obozowy-m-piekle.html>
27.02.2026, 14:05



Irena Siwińska: Sztuka i człowieczeństwo w obozowym piekle

Warto przypomnieć piękną postać Albina Marii Bonieckiego (1908-1995), artysty plastyka, który więziony na lubelskim Majdanku (KL Lublin), wykorzystał swój talent, aby dostarczyć współwięźniom pokrzepienia i otuchy. W maju 1943 r., w KL Lublin, stanęła Kolumna Trzech Orłów, wykonana przez Bonieckiego i jego towarzyszy, których pod pretekstem udziału w pracach nad rzeźbą ocalił od śmierci.

29.05.2024

Skąd pomysł, aby w obozie koncentracyjnym – przestrzeni na wskroś niehumanitarnej, zaprojektowanej jedynie z myślą o niewolniczej pracy, planowym wyniszczeniu i śmierci więzionych – stanęła monumentalna rzeźba? Otóż wiosną 1943 r., w ramach przygotowań do inspekcji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, władze KL Lublin podjęły akcję tzw. upiększania obozu. Zaplanowano uporządkowanie pól więziennych oraz przyozdobienie ich żywopłotami i kwiatami, tak aby na użytek wizytatorów stworzyć wrażenie ładu i upozorować normalne życie w obozie.

Rzeźby z Majdanka

Więzień polityczny Albin Maria Boniecki, absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, postanowił zrobić dobry użytek ze swoich artystycznych umiejętności już wkrótce po znalezieniu się na Majdanku w styczniu 1943 r. Zaproponował mianowicie esesmanom wykonanie rzeźb, które upiększą teren obozu. Ponieważ uzyskał na to zgodę, pomysł wzniesienia Kolumny Trzech Orłów – kolejnej rzeźby, tym razem wymagającej zaangażowania większej liczby osób – na fali wspomnianych prac porządkowych i ogrodniczych również spotkał się z aprobatą obozowych władz. Wszystkie figury wyrzeźbione na Majdanku przez Bonieckiego w 1943 r. przyczyniły się, niektóre również w całkiem wymierny sposób, do poprawy życia więźniów.

Pierwszą z nich była Żaba. Po jej wykonaniu artysta zasugerował władzom, że powinna stanąć przy zbiorniku z wodą. Fortel się udał: na III polu obozowym esesmani zgodzili się utworzyć taki zbiornik. Więźniowie zyskali tym sposobem dostęp do wody, będącej w obozie wielkim luksusem. Był to impuls do zbudowania basenów z wodą na wszystkich polach więziennych.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)